

CENTRUM BADANIA OPINII SPOŁECZNEJ

SEKRETARIAT 629 - 35 - 69, 628 - 37 - 04 UL. ŻURAWIA 4A, SKR. PT.24
OŚRODEK INFORMACJI 693 - 46 - 92, 625 - 76 - 23 00 - 503 W A R S Z A W A
TELEFAX 629 - 40 - 89
INTERNET <http://www.cbos.pl> E-mail: sekretariat@cbos.pl

BS/193/2005

PRAWO DO PUBLICZNYCH DEMONSTRACJI GEJÓW I LESBIJEK

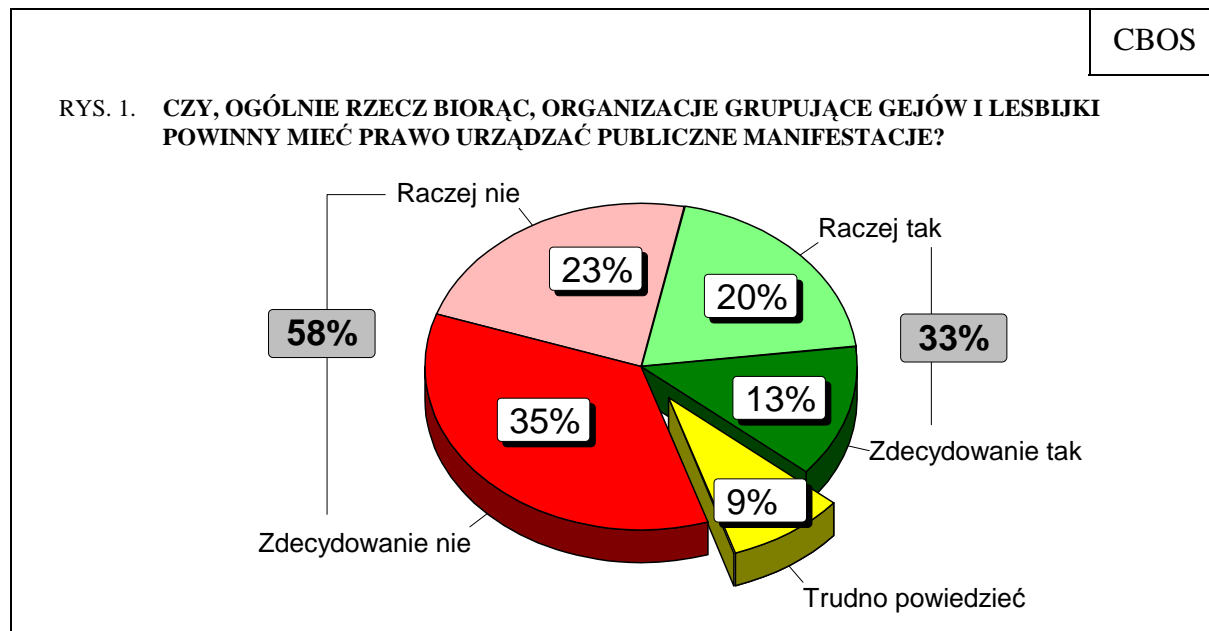
KOMUNIKAT Z BADAŃ

WARSZAWA, GRUDZIEŃ 2005

PRZEDRUK MATERIAŁÓW CBOS W CAŁOŚCI LUB W CZĘŚCI ORAZ WYKORZYSTANIE DANYCH EMPIRYCZNYCH
JEST DOZWOLONE WYŁĄCZNIE Z PODANIEM ŹRÓDŁA

W ostatnim czasie tematem burzliwej dyskusji publicznej było zagrożenie wolności demonstrowania przez różne grupy społeczne. Jej bezpośrednim powodem był zakaz przeprowadzenia Marszu Równości w Poznaniu, stłumienie tej manifestacji przez policję, a następnie demonstracje sprzeciwu wobec tego rodzaju zakazów przeprowadzone w różnych miastach Polski.

Większość badanych¹ (58%) jest zdania, że organizacje grupujące gejów i lesbijki nie powinny mieć prawa do urządzania publicznych manifestacji, natomiast jedna trzecia (33%) sądzi, że powinny mieć taką możliwość.



¹ Badanie „Aktualne problemy i wydarzenia” (187) zrealizowano w dniach od 2 do 5 grudnia 2005 roku na liczącej 1018 osób reprezentatywnej próbie losowej dorosłych mieszkańców Polski.

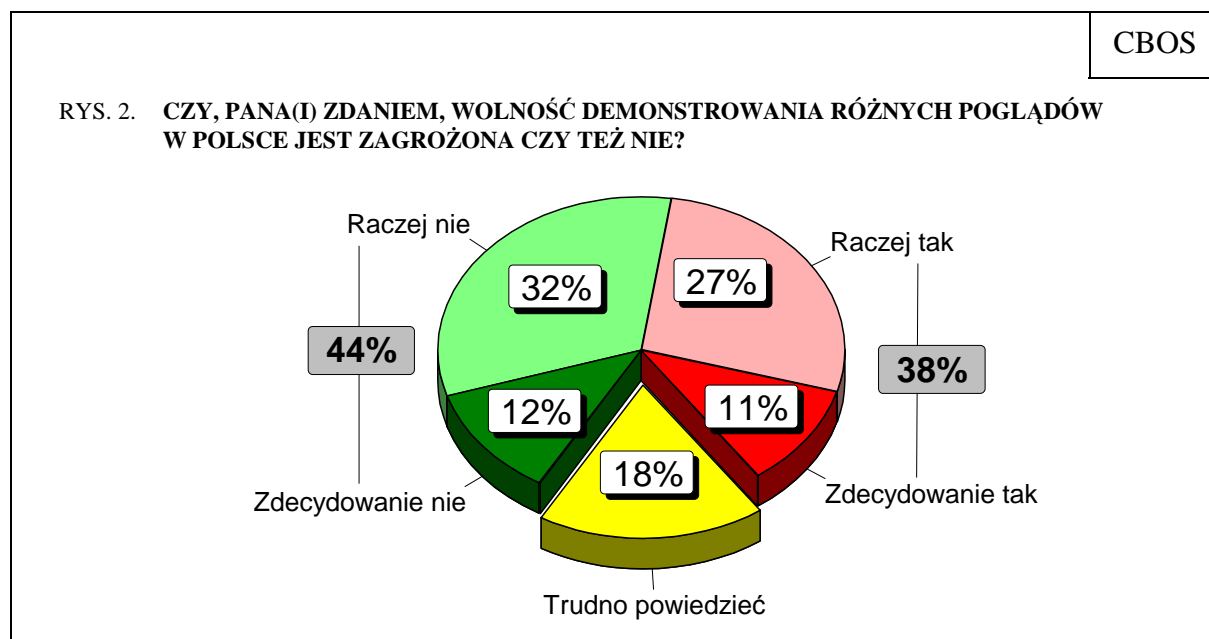
Opinie na ten temat najbardziej różnicują wielkość miejsca zamieszkania oraz poziom wykształcenia. Im wyższe jest wykształcenie respondentów i większa miejscowość, w której mieszkają, tym częściej twierdzą oni, że organizacje grupujące gejów i lesbijki powinny mieć prawo do urządzania manifestacji.

W ciągu ostatniego półrocza opinie w tej sprawie wyraźnie się zmieniły - wzrósł (o 13 punktów) odsetek osób opowiadających się za przyznaniem gejom i lesbijkom prawa do organizowania publicznych demonstracji.

Tabela 1

Czy, ogólnie rzecz biorąc, organizacje grupujące gejów i lesbijki powinny mieć prawo urządzić publiczne manifestacje?	VII 2005	XII 2005
	w procentach	
Tak	20	33
Nie	74	58
Trudno powiedzieć	6	9

Blisko dwie piąte ankietowanych (38%) sądzi, że w Polsce wolność demonstrowania różnych poglądów jest zagrożona. Nieznacznie większa liczebnie grupa (44%) nie zgadza się z tym stwierdzeniem.

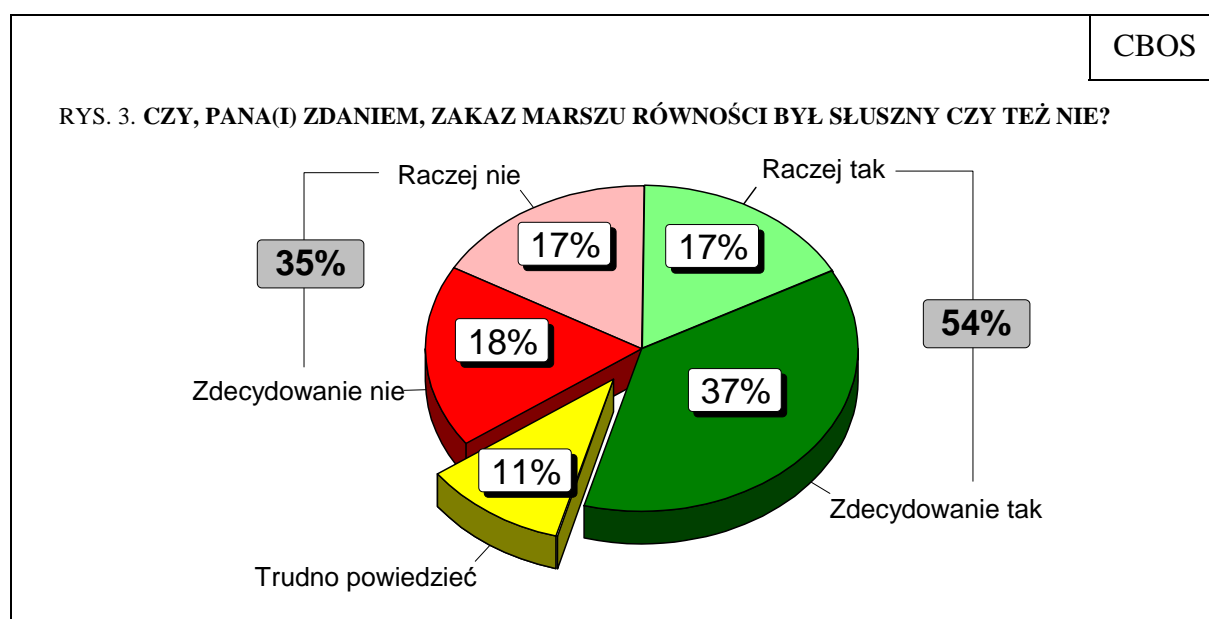


Ponad połowa dorosłych mieszkańców Polski dostrzegających zagrożenie wolności demonstrowania różnych poglądów opowiada się za prawem gejów i lesbijek do publicznych manifestacji. Trzeba jednak zaznaczyć, że dwie piąte tej grupy jest temu przeciwnie.

Tabela 2

Czy, ogólnie rzecz biorąc, organizacje grupujące gejów i lesbijki powinny mieć prawo urządzać publiczne manifestacje?	Czy, Pana(i) zdaniem, wolność demonstrowania różnych poglądów w Polsce jest zagrożona czy też nie?	
	Tak	Nie
	w procentach	
Tak	55	22
Nie	42	73
Trudno powiedzieć	3	5

Marsz Równości miał się odbyć 19 listopada 2005 roku w Poznaniu. Chciały go zorganizować różne środowiska, między innymi organizacje gejów i lesbijek, a także Zieloni. Prezydent miasta zakazał tej manifestacji ze względu na zagrożenie bezpieczeństwa i porządku publicznego. Mimo zakazu władz Poznania kilkaset osób demonstrowało przeciwko dyskryminacji ze względu na orientację seksualną, płeć, kolor skóry, niepełnosprawność. Podczas demonstracji interweniowała policja. Jednocześnie manifestację tę zakłócała grupa przeciwników, wśród których byli członkowie Młodzieży Wszechpolskiej, a także kibice piłkarscy. Zdaniem większości dorosłych mieszkańców Polski (54%) zakaz przeprowadzenia w Poznaniu Marszu Równości był słuszny. Nieco ponad jedna trzecia (35%) jest przeciwnego zdania, a co dziewiąty (11%) nie ma wyrobionej opinii na ten temat.



Istotny wpływ na poglądy w tej sprawie mają wykształcenie i miejsce zamieszkania respondentów. Im lepiej są oni wykształceni, tym częściej uważają, że zakaz Marszu Równości był niesłuszny. O ile wśród badanych z wykształceniem podstawowym trzykrotnie więcej jest popierających decyzję władz Poznania (64%) niż jej przeciwnych (21%), o tyle wśród osób z wyższym wykształceniem większość (56%) uważa, że prezydent miasta nie powinien zakazywać tej manifestacji. Badani mieszkający w dużych i średnich miastach częściej niż mieszkańcy wsi i najmniejszych miast są zdania, że zakaz był niesłuszny.

Osoby sądzące, że organizacje gejów i lesbijek powinny mieć prawo do urządzania publicznych manifestacji, w zdecydowanej większości uważają, iż zakaz Marszu Równości był niesłuszny. Większość badanych sprzeciwiających się prawu tych organizacji do manifestacji popiera zakaz wydany przez władze Poznania.

Tabela 3

Czy, Pana(i) zdaniem, zakaz Marszu Równości był słuszny czy też nie?	Czy, ogólnie rzecz biorąc, organizacje grupujące gejów i lesbijki powinny mieć prawo urządzać publiczne manifestacje?	
	Tak	Nie
	w procentach	
Tak	18	80
Nie	78	14
Trudno powiedzieć	3	6



Podsumowując, warto zwrócić uwagę na trzy sprawy. Po pierwsze, społeczeństwo polskie jest silnie spolaryzowane, jeżeli chodzi o stosunek do obecności homoseksualistów w sferze publicznej. Poziom wykształcenia oraz, w drugiej kolejności, wielkość miejsca zamieszkania mają bardzo duży wpływ na opinie w tej kwestii (wykształcony mieszkaniec wielkiego miasta i niewykształcona osoba mieszkająca na wsi będą prawdopodobnie bardzo różnić się poglądami). Po drugie, nastawienie do niej szybko się zmienia - w ciągu ostatniego półrocza wyraźnie zwiększyła się, zapewne za sprawą społecznych dyskusji, akceptacja publicznej obecności gejów. Trzeba jednak pamiętać, że większość społeczeństwa ciągle jest jej przeciwna. Po trzecie, znacząca grupa badanych sądzi wprawdzie, że w Polsce wolność manifestacji jest zagrożona, lecz sprzeciwia się przyznaniu tego prawa gejom. Być może uważa ona takie zagrożenie wolności za mniejsze zło.

Opracował
Michał WENZEL